

THE SOLEMNITY OF THE MOST HOLY TRINITY UROCZYSTOŚĆ TRÓJCY ŚWIĘTEJ



May 31, 2026

Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*

THE MOST HOLY TRINITY MAY 31, 2026



Glory to the Father, the Son, and the Holy Spirit; to God who is, who was, and who is to come. — Rev 1:8

THREE TO MAKE US THINK

The Holy Trinity, the inner self-communication of God, is a profound mystery of faith: how God can be one divinity, shared between three persons. We can only fumble in the dark in search of glimmers of light. In the gospels, the number three symbolizes completeness and perfect symmetry, and re-appears at key moments of the Christ story. Three figures make up the nativity scene in Bethlehem, the Holy Family of Jesus, Mary and Joseph. Their first visitors were the three wise men. Later, in the desert preparing for his public life, Jesus was tempted three times by the devil. A good story should have a beginning, a middle and an end. For Jesus, the storyteller par excellence, three figures often feature in his parables. The Prodigal Son is about a father and his two sons; the Good Samaritan tells of the behavior of three passers-by, the priest, the Levite and the Samaritan; the sower sowed his seed in three different types of terrain, yielding three different levels of harvest. The end of his life, as the beginning, has again the three-motif. During his Passion, Peter denied him thrice. The crucifixion scene has three figures, Christ between two thieves. Before his resurrection, he spent three days in the tomb.

God is love. There are Three Persons in the Holy Trinity whom we name as Father Son and Holy Spirit. Their mutual interactions represent the fullness of love. The Father loves the Son, the Son loves the Father; and we may picture the Holy Spirit as the outpouring of their love. In our innermost selves, we are made in the image of this triune God, of God the Father, who created us, of the Son who saved us, and of the Holy Spirit who continues to guide us. Something in our lives should reflect the Trinity, in whom we live and move and have our being. — Internet

TREASURES FROM OUR TRADITION

It is often heard that today's observance is an "idea feast," and that it is somewhat difficult to grasp its meaning. Other great solemnities, such as Christmas and Easter, have an easily grasped core. Yet, even though the Trinity is at the heart of our faith, firmly declared in the Creed since the Council of Nicea in 325, we are used to having people shrug and say, "Well, it's a mystery."

Perhaps it is more helpful to think of this as a "relationship feast," since it unveils our deepest identity. Dorothy Day was a great social reformer, pacifist, and ardent lover of the Trinity. When people told her that she would certainly be canonized one day (the process is indeed underway), she protested dismissively by remarking that people were raising a fuss just because she was not afraid to talk about God. She loved the Trinity, and treasured the traditional icon for the feast, also known as "The Hospitality of Abraham," depicting the three angelic be-

ings seated at a table tilted toward the viewer and laden with bread and wine. For her, the Trinity revealed the heart of the Catholic life, three C's if you will: community, communication, and communion. That was not an "idea" for her, but what it means to be created in the image of the Triune God, Father, Son, and Holy Spirit.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

THE MOST HOLY TRINITY PROCESSION AND PERICHORESIS

Neither the term nor the concept "Trinity" appears in the New Testament. Our scriptures do name all three persons and describe some sort of unity of relationship among them, but it remained for following centuries to wrestle with this self-revelation of God. The term "Trinity" appeared about two hundred years into Christianity's existence, as it began to gain a hold and there was more time to reflect (and agree or disagree) upon a more precise understanding. One way the church began to understand the relationship of the persons of the Trinity was through the term "procession." The three persons of the Trinity live in mutual indwelling with each other, and are revealed to people this way. Thus the Son became known through the procession called "filiation" and the Spirit through the procession called "spiration." Another way the Trinity was understood was through perichoresis (the "chor" of our "choreography" is in there), in which the three eternal persons of the Trinity dance together in their divine and holy unity.

It is easy to ask this question about obscure theological debates that took place centuries ago. But these definitions were born of the struggles of the faithful to understand how the Trinity lived and worked in their lives, and the fruit of their efforts can benefit us today. Each of us was baptized in the name of and into the Holy Trinity. At that time, the Trinity came to dwell in us, and we began to dwell in the Trinity. At the beginning of the twentieth century, St. Elizabeth of the Holy Trinity (d. 1906) went even further and prayed for the Trinity to be buried in her, that she might be buried in the Trinity. Our relationship with the Trinity, then, can be as deep and profound as our humanity will allow. And, just as their manifestation or revelation is how we know them, it is when the grace and life of the Trinity are made known through our witness that others see their holiness proceed into the world. It is when we reflect and share the joyous dance of the three persons that their mystery is once again revealed for the life of others.

Today's Readings: *Ex 34:4b-6, 8-9; Dn 3:52, 53, 54, 55, 56; 2 Cor 13:11-13; Jn 3:16-18*

— Copyright (c) 2005, World Library Publications. All rights reserved.

FIRST FRIDAY OF THE MONTH—5 JUNE

Adoration of the Holy Sacrament

Until 10 am and 5 pm—9 pm

Mass at 8:30 am in English

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA 5 CZERWCA

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

17:00—21:00

Msza Św. o godz. 19:30 wieczorem



KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl A, Uroczystość Trójcy Przenajświętszej

Czytania: *Wj 34:4b-6, 8-9; Dn 3:52, 53, 54, 55, 56;*

2 Kor 13:11-13; J 3:16-18



Posługując się mową obrazową mówimy nieraz, że człowiek wyszedł od Boga i do niego powinien zdążyć. W świetle tego zrozumiała jest rzecz, że pierwszym i podstawowym obowiązkiem istoty rozumnej na ziemi jest poznać Boga i nawiązać z Nim łączność.

Różne są drogi prowadzące do poznania Boga. Najczęściej trafiał czło-

wiek na ślady Stwórcy w otaczającym go świecie. Dostrzegając zwłaszcza przedziwną celowość, wyciągał słuszny wniosek, że kryje ona odbłask najwyższej Inteligencji. Stąd już w starożytności mógł powiedzieć Cyce-ron: "Istnienie Boga jest rzeczą tak oczywistą, że trudno uważać za rozumnego człowieka, który by temu przeczył" (De legibus, lib. II, cap. 44).

Nie ulega jednak wątpliwości, że znacznie pełniejsze poznanie Boga daje nam Pismo święte, które jest Bożym Objawieniem skierowanym do człowieka. W Starym Testamencie spotykamy stosunkowo często opisy teofanii, czyli bezpośredniego ukazywania się Boga. Właśnie dziś w pierwszym czytaniu słuchaliśmy jednego z takich opisów. Owym szczęśliwym człowiekiem, który oglądał Boga, był Mojżesz, wódz narodu wybranego. Jest wszakże godne uwagi, że Pismo św. nie podaje żadnych szczegółów co do sposobu ukazania się Boga, zaznaczając tylko ogólnie: "Pan zstąpił z obłoku". Należy przypuszczać, że i tym razem Mojżesz nie widział Boga takim, jakim On jest, lecz jedynie jakiś znak widzialny Jego obecności: podobnie jak kiedyś oglądał krzak ognisty i słyszał głos wychodzący z środka.

W każdym razie nie ulega wątpliwości, że Mojżesz odczuł bliskość Boga, może tak samo jak w ciemności odczuwamy bliskość drugiej osoby, chociaż jej nie widzimy i dotknąć nie możemy. Stąd słusznie skłonił się aż do ziemi i zaczął gorąco się modlić.

Przed przyjściem na świat Chrystusa, Izrael stanowił jakby wysepkę wśród pogańskich narodów. Strzegł wiary w jednego prawdziwego Boga, podczas gdy wokół wyznawano powszechnie politeizm. W takiej sytuacji konieczne było mocne akcentowanie, że Bóg (Jahwe) jest jeden i odsuwanie daleko od narodu myśli o bogach obcych. Zrozumiałą też jest rzecz, iż nie było wtedy odpowiednich warunków do objawiania prawdy o Bogu w Trójcy Jedynym. Pełne zatem objawienie Boga przynosi dopiero Nowy Testament. Tylko Ten, który będąc Słowem odwiecznym stał się w czasie Człowiekiem, mógł nam powiedzieć dokładnie o Ojcu, o Sobie i o Duchu Świętym.

Odtąd tajemnica Boga Trójosobowego stała się praw-

dziwym fundamentem całego przepowiadania apostoł-skiego. Wyraźny tego dowód spotykamy w dzisiejszym drugim czytaniu, stanowiącym końcową część drugiego listu do Koryntian. Wypada zauważyć, że odnowiona liturgia mszalna przybliżyła nam te głębokie słowa Apostoła narodów, ponieważ słyszymy je często jako pozdrowienie na początku Mszy św.: "Miłość Boga Ojca, łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi". Trzeba wszakże zwrócić uwagę na to, że św. Paweł prawdę o Trójcy Świętej wiąże bardzo ściśle z całym życiem chrześcijańskim. Nasza bowiem doskonałość, świętość życia pozostaje zawsze w związku z działaniem Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Jeśli jednak wolno tak powiedzieć, to najbardziej autentycznymi i miarodajnymi w tej mierze pozostaną zawsze wypowiedzi samego Chrystusa, bo nikt nie zna Ojca, tylko Syn i Ten, komu On zechce objawić (por. Mt 11, 27). Dlatego z żywą wiarą i głęboką wdzięcznością przyjmujemy dzisiejsze oświadczenie Chrystusa o Bogu posyłającym na świat swojego Syna, aby świat został zbawiony.

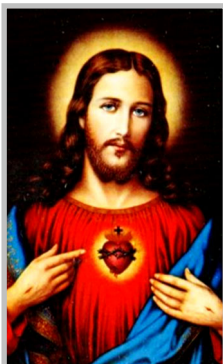
Często słyszymy zwłaszcza te wzruszające słowa: "Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne". A więc Bóg, który jest miłością i ma prawo do niej ze strony wszystkich stworzeń rozumnych, nie zamyka się sam w sobie, ale pierwszy ukazuje swoją miłość i to w formie przekraczającej wszystkie, nawet najbardziej śmiałe oczekiwania: daje swojego Jednorodzonego Syna. Co zaś dokładniej oznacza słowo "dał" - wytłumaczył Chrystus już w tej samej rozmowie z Nikodemem (którą dziś słyszymy), kiedy powiedział do niego: "Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne" (J 3, 14). Miarą zatem miłości stał się krzyż; poszedł nań Syn Boży, który stał się człowiekiem.

Chociaż grzeszna ludzkość zasłużyła sobie na potępienie, to jednak posłany przez Ojca Syn przyszedł na świat nie po to, by wykazać mu winę i wydać wyrok potępienia, lecz w tym celu, ażeby świat zbawić. Zrozumiałą jest rzecz, że tak ewidentna miłość domaga się odpowiedzi ze strony człowieka. Gdy człowiek daje pozytywną odpowiedź, odnajduje swój sens i osiąga najwyższe szczęście w samym Bogu. Musi jednak dokonać takiego wolnego wyboru. Jeśli zaś tego nie uczyni, sam wydaje na siebie wyrok potępienia, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego, poza którym nie ma zbawienia.

"Kościół pochodzący z miłości Ojca Przedwiecznego, założony w czasie przez Chrystusa Odkupiciela, zjednoczony w Duchu Świętym, ma cel zbawczy i eschatologiczny, który jedynie w przyszłym świecie może być osiągnięty. Sam zaś istnieje tu na ziemi złożony z ludzi, którzy będąc członkami ziemskiego państwa, powołani są do utworzenia już w ciągu dziejów ludzkich rodziny dzieci Bożych, mającej ciągle się powiększać aż do przyjścia Pana..." (KDK, nr 40, 2).

— ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

UCZCIJMY NAJŚWIĘTSZE SERCE JEZUSA



Miesiąc czerwiec jest poświęcony czci Serca Pana Jezusa. Podstawą tego kultu jest zadośćuczynienie za odrzucenie przez ludzi miłości Chrystusa.

Nabożeństwo do Serca Pana Jezusa i wszystkie jego przejawy są głęboko eucharystyczne. Człowiek współczesny częściej posługuje się umysłem niż sercem. Wciąż liczy, kalkuluje, oblicza, czy mu się to oplaca, czy przynosi zysk, czy na tym nie straci itd. Wszystko przelicza na zimno z ołówkiem, kalkulatorem, komputerem.

Funkcja serca powoli zamiera. Ale Serce Jezusowe na zawsze pozostanie „gorejącym ogniskiem miłości”, przy którym każde serce spragnione miłości może się ogrzać.

Świat, w którym żyjemy jest pełen kuszących propozycji, szerokich, wygodnych, nigdzie nie prowadzących dróg. Nie dajmy się zawrócić z naszej wąskiej, stromej drogi - z drogi do Jezusowego Serca. „*Jam jest Droga, Prawda i Życie*”.

—Ks. F. Grudniak „Panie Ty Wiesz”.

"WSZĘDY PEŁNO CIEBIE"

Ks. Jan Twardowski

Możemy sobie wyobrazić Boga Ojca. W rzeźbie i malarstwie przedstawiamy Go nieraz jako starca z brodą. Możemy sobie wyobrazić Pana Jezusa, bo przecież stał się człowiekiem. Nie sposób sobie wyobrazić *Ducha Świętego*. Wszystkie znaki, jak gołębicą, wiatr czy ogień, nie wypowiedają Jego tajemnicy.

Nie widzimy *Ducha Świętego*, tak jak nie widzimy wiatru, ale widzimy Jego działanie. Jest strażnikiem duchowości i niewyobrażalnej wielkości Boga. Niewidzialny, a jednak bliski nam, bo stale spotykamy się z Jego działaniem i Nim jesteśmy ogarnięci. Gdy zostaje przyjęty, wówczas otwierają się serca i nabierają cudownej lekkości, w której upodobanie ma Bóg.

MODLITWA DO TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ WG. SW. AUGUSTYNA



Panie Wszchemogący, troisty w osobach Jedyny Boże, który jesteś i będziesz na wieki, Tobie polecam dziś i po wszystkie czasy duszę, ciało, zmysły, wszystkie myśli, słowa i czyny moje, wiarę i wytrwałość w dobrem, abyś je strzegł każdej godziny i każdego momentu mojego życia. Wysłuchaj mnie, o Trójco Przenajświętsza, i

ochroń mnie od wszelkiego zła, szczególnie od każdej niewierności przeciw Tobie, od wszelkiej okazji do grzechu i od wszystkich znanych i nieznanym nieprzyjaciół. Błagam o to przez przyczynę Najświętszej Dziewicy Maryi, przez modlitwy Świętych Patriarchów, wstawiennictwo Świętych Apostołów, stałość Męczenników, czystość Dziewic i zasługi Wybranych. Amen.

OJCIEC, SYN I DUCH ŚWIĘTY

Najświętsza Trójca, Jedność Osób Bożych – Ojca, Syna i Ducha Świętego – na zawsze pozostanie tajemnicą wiary. Nie jest to jednak tajemnica w znaczeniu wiedzy tajemnej, dostępnej tylko dla wybranych i wtajemniczonych. Bóg sam zechciał nam objawić tę tajemnicę, zechciał objawić siebie samego w Osobach: Ojca, Syna i Ducha. Objawiający się w Starym Testamencie jako Ojciec Narodu Wybranego, objawia się w Nowym Testamencie w osobie Jezusa Chrystusa – Jednorodzonego Syna Bożego, Boga – Człowieka, Zbawiciela świata a po Wniebowstąpieniu Chrystusa, w Osobie Ducha Świętego – Pocieszyciela i Uświęciciela, Ducha Prawdy i Jedności. Ta prawda o Trój-Jedynym Bogu nie jest więc enigmą, zagadką, czy łamigłówką służącą do „gimnastykowania rozumu”. Jej objawienie dokonujące się sukcesywnie w ciągu historii ludzkości i ma znaczenie bardziej soteriologiczne niż epistemologiczne. Bóg objawia się człowiekowi nie po to, aby człowiek tylko więcej wiedział, ale Bóg objawia się człowiekowi raczej po to, aby człowiek osiągnął zbawienie. Epistemologiczne i mistyczne poznanie rzeczywistości Boga, a tym samym doskonałe zjednoczenie z Bogiem dokona się dopiero po osiągnięciu zbawienia w „visio beatifica”. Poznanie tajemnicy Boga przekracza możliwości ludzkiego rozumu, ale to wcale nie znaczy że ludzkiemu rozumowi zaprzecza lub że go neguje.

Bóg objawia się człowiekowi, jako kochający Ojciec Stwórca, jako zbawiający Syn Boży, Bóg Człowiek, Brat i jako uświęcający Duch Święty Pocieszyciel. I nie to jest dla nas ważne, jakie są wewnętrzne relacje w Trójcy Świętej, ale to, że Bóg nas kocha, że pragnie nas zbawić i uświęcić, że pragnie nam siebie udzielić.

—Internet

UNIVERSAL CHURCH COLLECTION KOLEKTA NA KOŚCIOŁ Powszechny

In two weeks, our second collection will combine the annual Catholic Relief Services Collection and the Peter's Pence Collection. Funds from the CRS collection provide food to the hungry, support displaced refugees, and bring Christ's love and mercy to all people here and abroad. The Peter's Pence Collection, which provides Pope Francis with the funds he needs to carry out his charitable works around the world. The proceeds benefit our brothers and sisters on the margins of society, including victims of war, oppression, and natural disasters.

Za dwa tygodnie nasza druga kolekta połączy coroczną kolektę Katolickich Usług Pomocniczych i Świętopietrze. Fundusze dostarczają żywności głodnym, wspierają przesiedlonych uchodźców i przynoszą miłość i miłosierdzie Chrystusa wszystkim ludziom tutaj i za granicą. Świętopietrze zapewnia papieżowi Franciszkowi fundusze, których potrzebuje, aby wykonywać swoje dzieła charytatywne na całym świecie. Dochody przynoszą korzyści naszym braciom i siostram na marginesie społeczeństwa, w tym ofiarom wojny, ucisku i klęsk żywiołowych.

Thank you for your generosity—Bóg zapłać!

NAWIEDZENIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY 31 MAJA

Święto Nawiedzenia wywodzi się z religijności chrześcijańskiego Wschodu. Uroczystość tę wprowadził do zakonu franciszkańskiego św. Bonawentura w roku 1263. Kiedy zaś powstała wielka schizma na Zachodzie, święto to rozszerzył na cały Kościół papież Bonifacy IX w roku 1389, aby uprosić za przyczyną Maryi jedność w Kościele Chrystusowym. Sobór w Bazylei (1441) to święto zatwierdził.

Święto Nawiedzenia obchodzimy w okresie między uroczystościami Zwiastowania Pańskiego i narodzenia św. Jana Chrzciciela. W ten sposób wspominamy przede wszystkim spotkanie Mesjasza ze swoim poprzednikiem - Janem Chrzcicielem. Jest to także spotkanie dwóch matek. Dokładny opis Nawiedzenia zostawił nam św. Łukasz w swojej Ewangelii (Łk 1, 39-56). Według tradycji miało ono miejsce w Ain Karim, około 7 km na zachód od Jerozolimy, gdzie dwa kościoły upamiętniają dwa wydarzenia

- radosne spotkanie matek (kościół nawiedzenia św. Elżbiety, położony na zboczu wzgórza za miastem) i narodzenie Jana Chrzciciela (kościół położony w samym mieście). Maryja prawdopodobnie odbywała całą drogę z Nazaretu do Ain Karim - czy jak chcą niektórzy bibliści może nawet do Hebronu - pieszo. Być może przyłączyła się do jakiejś pielgrzymki, idącej do Jerozolimy. Trudno bowiem przypuścić, aby szła sama w tak długą drogę, która mogła wynosić ok. 150 kilometrów. Pragnęła podzielić się ze swoją krewną wiadomością o Zwiastowaniu, jednocześnie gratulując jej tak długo oczekiwanego potomstwa.

Maryja po przybyciu dowiadyuje się ze zdziwieniem, że Elżbieta już wszystko wie - tak dalece, że nawet zwraca się do niej słowami anioła: "Błogosławiona jesteś między niewiastami". Elżbieta wyraża równocześnie uznanie dla Maryi, że zawierzyła słowom posłańca Bożego. Zdziwiająca jest pokora Maryi. Przychodzi z pomocą do swojej starszej krewnej, gdy ta będzie rodzić syna. Ale i Elżbieta zdobywa się na wielki akt pokory, kiedy Matkę Chrystusa wita słowami: "A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?"

Elżbieta stwierdza równocześnie, że na dźwięk słowa Maryi poruszyło się w łonie jej dziecię. Pisarze kościelni są przekonani, że był to akt powitania Chrystusa przez św. Jana i że w tym właśnie momencie św. Jan został uwolniony od grzechu pierworodnego i napełniony Duchem Świętym. Poruszenie św. Jana często zestawia się z tańcem radości króla Dawida, idącego przed Arką. Słowa Elżbiety przywołujemy zawsze, ilekroć odmawiamy Pozdrowienie Anielskie. Krewna Maryi powtórzyła część pozdrowienia Gabriela: "Błogosławiona jesteś między niewiastami", wyraźnie czyniąc aluzję, że za sprawą Ducha Świętego została we wszystko wtajemniczona. Zaraz potem dodała własne słowa: "i błogosławiony jest owoc Twojego łona". Wydarzenie to rozważamy jako jedną z radosnych tajemnic różańca.

—breviarz.pl

THE VISITATION OF THE BLESSED VIRGIN MARY MAY 31



The Feast of the Visitation comes from the traditions of the Christian East. This ceremony was introduced to the Franciscan order of St. Bonaventure in 1263. When the great schism in the West arose, this feast was extended to the whole Church by Pope Boniface IX in 1389, in order to ask for unity in the Church of Christ through the intercession of Mary. The Council of Basel (1441) approved this feast.

The Feast of the Visitation is celebrated in the period between the celebrations of the Annunciation of the Lord and the birth of St. John the Baptist. In this way we remember above all the meeting of the Messiah with his predecessor, John the Baptist. It is also a meeting of two mothers. The exact description of the Visitation was left to us by St. Luke in his Gospel (Lk 1:39-56). According to tradition, it took place in Ain Karim, about 7 km west of Jerusalem, where

two churches commemorate two events - the joyful reunion of mothers (the Church of the Visitation of St. Elizabeth, located on a hillside outside the city) and the birth of John the Baptist (a church located in that very same city). Mary probably walked all the way from Nazareth to Ain Karim - or, as some biblical scholars put it, even to Hebron - on foot. Perhaps she joined some pilgrimage to Jerusalem. It is difficult to suppose that she walked alone on such a long road, which might have been about 150 kilometers. She wanted to share the news of the Annunciation with her relative, while congratulating her on her long-awaited offspring.

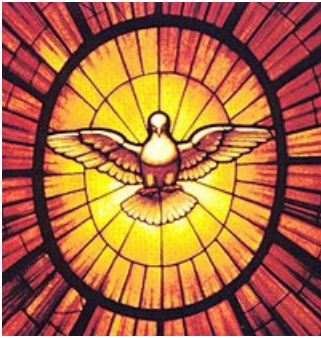
Upon arrival, Mary learns with surprise that Elizabeth already knows everything - so much so that she even addresses her with the angel's words: "Blessed are you among women." At the same time, Elizabeth expresses her appreciation for Mary for trusting the words of God's messenger. Mary's humility is amazing. He comes to the aid of his elderly relative when she is about to give birth to a son. But Elizabeth also makes a great act of humility when she greets the Mother of Christ with the words: "Why should it be that the Mother of my Lord comes to me?"

At the same time, Elizabeth states that at the sound of Mary's words, the child leaped in her womb. Church writers are convinced that it was an act of welcoming Christ by St. John and that at that very moment St. John was freed from original sin and filled with the Holy Spirit. Movement of St. John is often juxtaposed with the joyful dance of King David walking in front of the Ark.

We always recall Elizabeth's words whenever we recite the Angel's Salutation. Mary's relative repeated part of Gabriel's greeting: "Blessed are you among women", clearly hinting that she had been initiated into everything by the Holy Spirit. Immediately afterwards, she added her own words: "and blessed is the fruit of your womb." We consider this event as one of the joyful mysteries of the Rosary.

—breviarz.pl

SOURCE OF OUR BEST IMPULSES



The Holy Ghost used to be the forgotten person of the Trinity. Perhaps from being a spirit, since for many in our world, only concrete, tangible, measurable things are real. The Father and Son were somehow tangible because one took flesh and the other was depicted with a venerable beard, reflecting the vision in Daniel

about “the Ancient of Days” (Dan 7:9). Whatever the reason, even among devout Christians the Holy Spirit had too often been overlooked. But there are good reasons why we should never forget the Spirit. The first is that he was treasured by Jesus. On the eve of the Passion, he promised to send the Spirit to the disciples. He would be an ever-reliable helper, advocate, counsellor, teacher, a replacement for Christ himself. “Unless I go, the Paraclete will not come to you; but if I go, I will send him to you” (Jn 16:7).

The Spirit a vital source of energy for the earliest Christians. They could never forget his first coming. Before, they were timid and afraid, like children huddling together in a storm. When he came upon them in a whooshing of wind, fire and speech, they were transformed. “They were all filled with the Holy Spirit” (Acts 2:4), St Luke tells us, and we think of billowing sails or mothers filled with child. But some of the bystanders were less poetic in their reaction. “They’re drunk” (Acts 2:13), they sneered, and in a sense they were right, for drunk they were, drunk with the Spirit of Christ’s love and their eagerness to proclaim his message.

The Spirit was breathing where he would and from now on the prayer “Jesus is Lord” would be their motto. They stayed drunk for life, in this sense, never to be sober again. For as long as they lived, the Spirit stayed in their bloodstream. Every decision they made was Spirit-guided: the choice of seven deacons; the admitting of Gentiles to the Church; the sending of Paul and Barnabas on their missionary journey. Nor was the influence of the Spirit confined to the apostles. It was felt at the ordinary level too, at what we call the “grassroots.” It was felt in the gifts that were Spirit, sent for the service of the Church, unusual gifts like healing or prophecy, designed to meet the needs of an infant Church, but ordinary gifts too, required to meet the needs of God’s children everywhere, “love, joy, peace, patience, kindness, goodness, trustfulness, gentleness and self control” (Ga 5:22).

Whenever we exercise these gifts we honor the Spirit. When we are loyal to a demanding partner, when we console the bereaved, support the old or encourage the young, we are doing the work of the Holy Spirit. When we resist temptation, we honor him. When we respond to our better impulses, the Spirit is working in us. He is the rising sap moving all that is best in us. It is through and with our better instincts that the Spirit works. Our part is to heave with him and to push our stalling lives toward the top of the hill.

Pray for

| | | |
|---------------------------|-----------------------|----------------------|
| Sr. M. Amadeo, RSM | Anita and Mike Gilkey | Monica Nava |
| Józef Apanel | Brooklyn Hamsley | Jerry Nicassio |
| Grażyna Apanel | Todd Hill | Andrzej Niedojadło |
| Karen Arandoña | Tot Hoang | Jacek Ozimski |
| Rachel Arandoña | Dick Hoffman | Jarrod Pavlak |
| Kyle Ardando | Jackie Hoyt | Mirosława Pawelczak |
| Sarah Arrizon | Andrzej Hulisz | Francis Ports |
| Andrzejek&Michael Ashline | Marlena Hulisz | Benito Ramirez |
| Avalon Asgari | John Ibarra | Jerry Ramirez |
| Ewa&Roman Auksztulewicz | Josephina Iearra | Lourdes Rey |
| Anna Bagnowska | Jadwiga Inglis | Inka Rezier |
| Wiesława Barr | Leonard Jakubas | Joan Ritchie |
| Jamie Barrett | Renee Jarecki | Robert Rosecrans |
| Lois Barta | Olivia Johnson | Henryk Ruchel |
| Pilar Bascope | Ania Karwan | Pat Rune |
| Ronald Brozchinsky | Katarzyna Gaška | Veronica Sequi |
| Paul Budai | Tadeusz Guzewski | Debra Shewman |
| Gregorio Cabotaje | Jude Kelber | Barbara Sweeki |
| Edward Cacho | Larry Klementowski | Maria Sowa |
| Dora Carrillo | Kimberly & Family | Jean & Mike Speakman |
| Peter Camacho Family | Zbigniew Kostecki | Matt Starbuck |
| Jean Carter | Anent L. | Mitchell Starbuck |
| Ashley&Connor Cooper | Mary Laning | Mary Strazdas |
| Lacie Cooper | Danuta Labuś | Adrienne Swinford |
| Jadwiga Cywińska | Monique Chmielewska | Halina Szmit |
| Sylvia Derby | Lehman | Grace Teodors |
| Adam Dolewski | Olli Marban | Teresa Turek |
| Zdzisław Dolewski | Anthony Martinez | Unborn Children |
| Joe Doud | Antoinette Martinez | Kelsie Wagner |
| Mieczysław Dutkowski | Amber Matrauga | Charlene Web |
| Jacek Dzimski | Maria Menciewicz | Bernadette Westphal |
| Edmund F. Dzwigalski | Gail Morganti | Alicja Wilczyńska |
| Charlotte Frances | Jarosław Musiał | Patricia Yochum |
| Grzegorz Gaška | Irene Nielsen | Bogusia Zientek |

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

| | |
|------------|---|
| Sunday: | The Visitation of the Blessed Virgin Mary |
| Monday: | St. Justin, Martyr |
| Tuesday: | Sts. Marcellinus and Peter, Martyrs |
| Wednesday: | Sts. Charles Lwanga and Companions, Martyrs |
| Thursday: | St. Alexander |
| Friday: | St. Boniface, Bishop and Martyr |
| Saturday: | St. Norbert, Bishop |
| Sunday: | St. Hedwig of Poland, Queen |

RECYCLING PROGRAM

RECYCLE



The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **June 13th and 14th** before and after all the Masses. The Knights will accept **aluminum** beverage cans, **glass** and **plastic** water and beverage bottles. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot.



A VOCATION VIEW:

That those chosen to share the mercy of God as priests, deacons, sisters and brothers will be faithful to the Spirit of Truth who has called them and guides them,
we pray to the Lord
DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321



MASS SCHEDULE

| | | |
|----------|----------|---|
| Sat 5/30 | 4:00 pm | +Bill Spangenberg from his family |
| Sun 5/31 | 9:00 am | +Veronica Rey for eternal peace and rest from her sister Laura Marec |
| | 10:30 am | +Stanislaw Jaroslowski od siostry z rodziny oraz wszystkich zmarłych z rodzin Jaroslawkich i Hulisz +Zofia Kopydłowska w rocznicę odejścia do Pana Boga od córki Grażyny +Tadeusz Przybyło I +Helena Mrzygłód od rodziny W podziękowaniu za łaskę Pierwszej Komunii Świętej oraz zdrowie dla Alka Szczesik W podziękowaniu za udaną operację oraz z prośbą o dalsze łaski zdrowia dla Krystyny i Krzysztofa Szczesik +Genowefa Figura od córki z rodziną +Maria Zięborak od córki Doroty z synami |
| Fri 6/5 | 8:30 am | For the intention of the Polish Center Community |
| | 7:30 pm | Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka |
| Sat 6/6 | 8:00 am | First Saturday Devotion Mass |
| | 4:00 pm | +Peggy Hughes from Tim and Karen Simo |
| Sun 6/7 | 9:00 am | For the intention of the Polish Center Community |
| | 10:30 am | +Czesław Turek od żony z rodziną |

MAJ MIESIACEM MARYJNYM



W każdą niedzielę maja po Mszy Św. o godz. 10:30, według polskiej majowej tradycji, będziemy odmawiać Litanie Loretańską do Najświętszej Marii Panny.

W niedzielę 31 maja zakończymy uroczystym Nabożeństwem Majowym. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.

Collections

THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

| | First | Second |
|--------------------|------------|----------|
| 05/16 & 05/17/2026 | \$5,576.00 | \$796.00 |

God bless for your generosity!

PSA UPDATE



Our faith. Our future.

As of this week 65 families and organizations have joined our Diocesan program for 2026 and have pledged \$29,045. **All funds raised in excess of our goal of \$38,600 will be refunded to our center, and designated for refurbishment of our courtyard bathrooms.**

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnek@gmail.com

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Office Manager: Kathie Kudlo

Office Hours:

Tue-Thu 12:00 noon—4:00 pm

Sat 12:00 noon—4:00 pm

Sun 9:30 am —2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment

CONGRATULATIONS! GRATULACJE!



Prof. Józef Goetz, Ph.D., a faculty member at the University of La Verne, and his wife **Halina Goetz, M.S.**, a faculty member at Chapman University, were honored with the highly prestigious titles of "Professor Emeritus" and "Professor Emerita," respectively.

In the United States, these titles are awarded for many years of dedicated academic service, scholarly achievements, contributions to the development of the university, and outstanding academic distinction. It is a lifetime honor. Both will remain members of their respective universities for the rest of their lives, retaining many academic rights and privileges.

Prof. dr inż. Józef Goetz, nauczyciel akademicki Uniwersytetu La Verne, oraz jego żona **mgr. Halina Goetz**, nauczyciel akademicki Chapman University, zostali uhonorowani bardzo prestiżowymi tytułami odpowiednio „Professor Emeritus” i „Professor Emerita”.

W USA tytuły te są przyznawane za wieloletnią służbę akademicką, osiągnięcia naukowe, wkład w rozwój uczelni oraz wybitną renomę akademicką. Jest to wyróżnienie dożywotnie. Oboje pozostaną członkami swoich uczelni do końca życia, zachowując wiele praw i przywilejów akademickich.

HAPPY BIRTHDAY / STO LAT!



The Polish Center would like to extend the best birthday wishes to **Mrs. Teresa Wyszomirska**, our Center Member almost since its founding. She has been a unceasing supporter of the Center in many ways and has worked on behalf of our community tirelessly and most generously.

Thank you and God Bless!

Polski Ośrodek pragnie złożyć najserdeczniejsze życzenia urodzinowe **Pani Teresie Wyszomirskiej**, członkini naszego Ośrodka niemal od samego jego założenia. Pani Teresa popiera nieustannie nasz Ośrodek pracując niestrudzenie i z wielką hojnością.

Sto Lat! Bóg Zapłać!

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass